

MIŁOŚĆ JEST PALIWEM DUCHOWEGO ŻYCIA

Ewangelię Nowego Przymierza można zasadniczo określić, jako udział w naturze Boga. Naturą Boga jest bezinteresowna miłość Agape - a najważniejszą cechą tej miłości jest to, że ona nie szuka swego. Jest tak dlatego, że Jezus też nie szukał swego, tylko zstąpił z nieba na ziemię, aby uratować ludzkość.

Bóg porównuje swoją miłość do ludzi, do miłości, która ma młoda matka, karmiąca swoje dziecko (Iz 49:15). W miłości matki do noworodka przejawia się największa miłość, jaką można zobaczyć na ziemi, bo dobra matka wszystko robi bezinteresownie dla swojego dziecka, nie oczekując niczego w zamian. Taka sama jest miłość Boga i na tym polega natura Boga, w której każdy z nas musi mieć swój udział. Wtedy będziesz mógł służyć ludowi Bożemu w taki sam sposób, jak Jezus.

Bezinteresowna miłość jest paliwem, które napędza duchowe życie. Samochód trzeba pchać, gdy zbiornik paliwa jest pusty. Tak samo jest, gdy wyschnie nasza żarliwa miłość do Pana, wtedy nasza praca dla Niego staje się tak ciężka i uciążliwa, jak pchanie samochodu. Wtedy trudno się znosi słabości i szaleństwa innych, wokół nas. Wtedy musimy wracać na naszą stację benzynową (do komory modlitwy) i ponownie tankować, aby nieustannie być „pełnym Duchą” (Ef 5:18).

Zwycięstwo nad gniewem i pożądlivością oczu, same w sobie jest tylko przygotowaniem do ostatecznego celu, którym jest uczestnictwo w naturze Boga. Nasze ciało jest całkowicie egoistyczne, dlatego nasz egoizm musi być codziennie uśmiercany. Nie mamy szukać zysku, uznania, komfortu, ani niczego, co w naszym przekonaniu nam się należy – bo to jest droga na wieczne potępienie. Droga życia polega na całkowitym podporządkowaniu się woli Boga dla naszego życia, bez względu na to, ile to będzie nas kosztować. Dlatego każdego dnia lub wielokrotnie w ciągu dnia musimy osądzać samych siebie, nie skupiając się na samym sobie, tylko porównując się z Jezusem, aby w ten sposób odkrywać w sobie kolejne sfery, w których szukamy swego, zamiast chwały Boga. Tylko w ten sposób można się oczyścić z egoizmu i dojść do duchowej dojrzałości. Ale niewielu ludzi jest zainteresowanych nieustannym oczyszczaniem się z cielesnych i duchowych nieczystości (2Kor 7:1), dlatego tak niewielu osiąga duchową dojrzałość i prowadzi prawdziwie pobożne życie.

Jezus powiedział, że tylko „gwałtownicy” posiadają królestwo Boże (Mt 11:12). A to oznacza, że w naszym wnętrzu musimy stosować przemoc wobec wszystkiego, co koliduje z posłuszeństwem wobec Bożych przykazań. To nie przez przestrzeganie wielkich przykazań człowiek udowadnia swoje posłuszeństwo wobec Boga. Jezus powiedział, że wielkim w królestwie Boga będzie nazwany tylko ten, kto przestrzega najmniejszych przykazań i tego samego uczy innych (Mt 5:19). Posłuszeństwa małego dziecka też nie testuje się przez to, czy nikogo nie zamordowało i nie cudzołożyło w szkole, tylko czy jest posłuszne swojej matce, kiedy ta prosi go o pomoc, gdy ono chce się bawić. Tak samo jest w naszej relacji z Bogiem. To w małych rzeczach codziennego życia mamy być wierni, bo w przeciwnym razie jesteśmy nieposłuszni Bogu.

W Ewangelii Mateusza 13:43 Jezus powiedział, że w dniu Pana „*sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce*”. Na słońcu nieustannie pali się ogień o temperaturze milionów stopni, dlatego nie mogą tam przetrwać żadne bakterie ani wirusy. A Pan chce, abyśmy też byli dla Niego płonący i gorliwi, żarliwie dbając o naszą czystość, aby służyć innym i błogosławić innych, aby się unizować przed Bogiem i zawsze mieć dobre świadectwo, a na zgromadzeniach zawsze płonąć, aby budować Kościół. W tych sprawach musimy być zawsze widoczni.

W kolejnych trzech wersetach (Mt 13:44 do 46) Jezus wyjaśnia, co należy robić, aby zawsze płonąć. Mamy tutaj dwie przypowieści (jedna o skarbie znalezionym na polu, a druga o drogocennej perle). W obu przypowieściach powtarza się to samo zdanie: „*sprzedał wszystko, co miał*”, bo tajemnica pobożnego życia tkwi w rezygnowaniu z własnej woli, rezygnowaniu z własnych praw, rezygnowaniu z szukania uznania, rezygnowaniu z dążenia do osiągnięcia przywilejów i wszystkiego innego.

Tylko wtedy będziesz jak słońce, na którym zawsze płonie ogień.

Zac Poonen

Love is the Fuel for the Christian Life / 30.10.2022